

Działania ukierunkowane na osiągnięcie sukcesu życiowego podopiecznych SOS Wioski Dziecięcej

W życiu dziecka rodzina odgrywa dużą rolę. Stanowi ona system, w którym relacje między poszczególnymi jej członkami mają na nich bezpośredni wpływ i sprawiają, że powstaje między nimi złożony kompleks wzajemnych zależności. Pełne miłości, troski i zrozumienia kontakty pomiędzy krewnymi zapewniają dziecku poczucie akceptacji i bezpieczeństwa oraz sprawiają, że prawidłowo funkcjonuje ono w środowisku pozarodzinnym. Na kształtowanie się osobowości młodego człowieka wpływa przede wszystkim to, w jakiej rodzinie przyjdzie na świat i jak się wychowuje, jakie są rodzinne priorytety, styl wychowania, postawy rodzicielskie. Każda rodzina posiada inne tradycje, atmosferę, wartości. Uczestnicząc w jej życiu i obcując z jej członkami, dziecko powinno poznawać wzory zachowań, normy oraz zasady postępowania społecznego¹.

Współcześni pedagodzy umieszczają rodzinę w grupie środowisk wychowawczych naturalnych o szczególnym znaczeniu dla rozwoju i wychowania młodego pokolenia. W niej bowiem dokonuje się podstawowy proces wychowania. Czymże jest wychowanie? W pojęciu większości ludzi to przede wszystkim opieka nad dzieckiem do osiągnięcia przez nie pełnoletności, wpajanie mu podstawowych wartości, zasad, poświęcenie czasu, egzekwowanie obowiązków².

W ostatnich latach często mówi się o kryzysie rodziny. Ma na to wpływ przede wszystkim wzrost liczby rozwodów³, mniejszy odsetek zawieranych małżeństw, zanik tradycyjnych funkcji rodziny, a także wzrost liczby rodzin bezdzietnych. Bardzo często mówi się też o rodzinach patologicznych lub dysfunkcyjnych. Pojęcie tych pierwszych jest znacznie szersze. Rodziny dysfunkcyjne nazywa się też „rodzinami zdezorganizowanymi”, „rodzinami zdeintegrowanymi”;

¹ H. Cudak, *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Warszawa 1999, s. 5.

² M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2004, s. 311.

³ Według danych GUS w Polsce liczba rozwodów utrzymuje się od kilku lat na poziomie od 61 do 66 tys. rocznie.

„rodzinami problemowymi”, „rodzinami dysharmonijnymi”, „rodzinami negatywnymi”, „negatywnym środowiskiem rodzinnym”, a także „rodzinami patologicznymi”. *Dysfunkcyjny* to inaczej nieprzystosowany, niedostosowany do potrzeb, celów, zwłaszcza ludzkich, społecznych⁴, *pato* (w złożeniach: *patologiczny*) oznacza natomiast chorobę, emocję⁵. Rodzinę patologiczną określa się też jako chorą, dewiacyjną, patogenną, patologię życia rodzinnego. Stanisław Kawula przyjął, że rodzina patologiczna zalicza się do rodzin dysfunkcyjnych – jest systemem, a zaburzone funkcjonowanie jednego z jej członków uderza w cały system rodzinny. Przyczyną może być to problem alkoholowy, narkotykowy, terror psychiczny, przemoc fizyczna, wyuczona bezradność (spowodowana, na przykład, chorobą bądź niepełnosprawnością), zamiana ról (dzieci przejmują obowiązki rodziców), brak zaufania i poczucia bezpieczeństwa⁶. Rodzina patologiczna dodatkowo nosi znamiona naznaczenia, napiętnowania przez środowisko, znajomych lub dalszą rodzinę. Taka familia jest „gorsza”, „niższej kategorii”. Dlatego też w literaturze stosuje się zamiennie terminy *rodzina patologiczna* i *rodzina problemowa*. Obecnie zalicza się do rodzin patologicznych te, w których oboje rodziców lub jedno z nich alkoholizuje się, używa narkotyków, dopuszcza się nierządu (najczęściej we własnym domu w obecności dzieci), wykorzystuje seksualnie dzieci, popełnia przestępstwa, a także stosuje przemoc wobec domowników.

Wszelka pomoc i wspieranie rodziny niewydolnej wychowawczo ma na celu przede wszystkim pozostawienie dziecka w jego naturalnym środowisku, utrzymanie struktury rodziny i uniknięcie sytuacji wykorzystania. Wsparcie społeczne, socjalne i pedagogiczne takiej rodziny jest jednak skuteczne i możliwe tylko pod warunkiem oferowania jej pomocy opartej na współpracy instytucji edukacyjnych, socjalnych, wychowawczych i kulturalnych. Zdarza się też, że rodzina niewydolna wychowawczo, pomimo podjętych działań, nie radzi sobie z wychowywaniem dzieci, popełnia błędy dotyczące opieki nad nimi, źle rozumie ich potrzeby – wówczas zachodzi potrzeba zapewnienia im rodzinnej pieczy zastępczej. Stanowi ona przejściową, okresową formę opieki, której celem jest wzmocnienie rodziny naturalnej, tak aby dziecko mogło do niej powrócić wyposażone w potrzebnych umiejętności, na przykład tworzenia trwałych związków emocjonalnych. Utworzenie rodziny zastępczej nie powoduje powstania więzi rodzinno-prawnej pomiędzy opiekunami a dzieckiem (w przeciwieństwie do adopcji, inaczej zwanej przysposobieniem)⁷.

⁴ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1988, s. 132.

⁵ S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń 2000, s. 384.

⁶ Tamże.

⁷ Ustawa z dn. 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Dz. U. z 2011 r. Nr 149, poz. 887.



Wielu badaczy i psychologów uważa, że czas dojrzewania stanowi szczególnie okres w życiu człowieka i rzutuje na całe późniejsze życie. Podczas dojrzewania młody człowiek przeobraża się nie tylko pod względem fizycznym, lecz także psychicznym. Z perspektywy psychologicznej właśnie w tym okresie dokonują się zmiany w obrazie siebie, formowane są nowe wzorce relacji interpersonalnych, nabywane nowe doświadczenia osobiste i społeczne, krystalizują się też pierwsze życiowe cele, zachodzą gruntowne przemiany związane z poczuciem tożsamości. W tej fazie życia młodzi ludzie są bardzo aktywni, eksperymentują z nowymi zachowaniami, poszukują nowych ról, a tym samym stają się innymi ludźmi, o nowych prawach i obowiązkach, mającymi nowe potrzeby i oczekiwania, spełniającymi nowe zadania. Bardzo ważne na tym etapie życia jest więc środowisko wychowawcze nastolatków, przede wszystkim rodzina. Gdy jej zabraknie, obowiązek wychowywania przejmują takie instytucje jak SOS Wioski Dziecięce. Trafiają do nich dzieci i młodzież opuszczona, osierocona oraz pochodząca z rodzin dysfunkcyjnych i niewydolnych wychowawczo. Od 30 lat w Polsce SOS tworzy rodziny dla potrzebujących dzieci, pomaga im w kształtowaniu przyszłości i uczestniczy w rozwoju ich społeczności. SOS Wioska Dziecięca to nazwa zwyczajowa, przyjęta dla osiedla, które składa się z 12–15 domków i zaplecza gospodarczego. Na terenie Wiosek SOS znajdują się także place zabaw dla dzieci, boiska do koszykówki bądź piłki nożnej. Podopieczni chodzą do miejscowej, publicznej szkoły, biorą udział w życiu społecznym środowiska lokalnego. Każdą Wioską SOS kieruje dyrektor, wspierany przez pedagogów, psychologów, pracowników socjalnych oraz asystentów rodziny (tzw. ciocie i wujkowie SOS). Każdy dom zamieszkuje oddzielna rodzina, która funkcjonuje tak, jak każda naturalna. Wychowawcy, pełniący rolę rodziców, uzgadniają zasady, na których funkcjonować będzie dom i podział obowiązków. Nikt nie narzuca „rodzinie wioskowej” planu dnia bądź sposobu spędzania wolnego czasu⁸.

Jedną z rodzin zastępczych, na której szczególnie skupiłam swoją uwagę, jest Młodzieżowa Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. Głowackiego 15 w Koszalinie, będąca integralną częścią SOS Wioski Dziecięcej w Karlinie. Jest ona terenową placówką opiekuńczo-wychowawczą typu rodzinnego, w której zamieszkuje 14 podopiecznych – 7 dziewcząt i 7 chłopców, nad którymi pieczę sprawuje 4 wychowawców. Wszelkie działania procesu wychowawczo-opiekuńczego Wspólnoty ukierunkowane są na pozbycie się traumy z wcześniejszych przeżyć ich podopiecznych, poznanie najważniejszych wartości, a w przyszłości stworzenie własnej, prawidłowo funkcjonującej rodziny. Przewyciężanie skutków traumatycznego dzieciństwa lub sieroctwa wymaga nie tylko całościowego ujmowania zadań kompensacyjnych, lecz także stworzenia prawidłowych, ogólnych warunków społecznych dla przebiegu procesu wychowawczego.

⁸ SOS Wioski Dziecięce, <http://wioskisos.org/rodzice/o-nas> [dostęp: 11.09.2014].



Wspólnota Mieszkaniowa w Koszalinie ma pomóc podopiecznym w osiągnięciu sukcesu życiowego. Tymczasem, według wychowawców, wielu podopiecznych ma problemy z podstawowymi czynnościami życia codziennego. Nie wiedzą, że nie trzeba najadać się na zapas i że posiłki spożywa się przy stole, są bojaźliwi i zagubieni. Różnorodne zaniedbania pozostają w dziecku także podczas całego procesu dorastania – nastolatek bywa krnąbrny, niedojrzały emocjonalnie, ma zaburzone relacje z rówieśnikami, brak mu autorytetu i wewnętrznej integracji. To bardzo trudne i odpowiedzialne zadanie – z dziecka zaniedbanego pod każdym względem uczynić człowieka zaradnego, niezależnego i realizującego życiowe cele. Alicja Skórowska-Kaczor, dyrektor SOS Wioski Dziecięcej Młodzieżowej Wspólnoty Mieszkaniowej w Koszalinie, zapewnia jednak, że jest to możliwe. Przytacza przykłady wychowanków, którzy z wagarujących nastolatków z problemami edukacyjnymi i emocjonalnymi, dzięki determinacji i wsparciu zespołu pracowników Wioski oraz opiekunów prawnych, przeistoczyli się w ambitnych młodych ludzi odbierających wyróżnienia na poszczególnych szczeblach edukacji. Można śmiało stwierdzić, że na tym etapie swojego życia odnieśli sukces, osiągając „pomyślny wynik swoich przedsięwzięć, powodzenie, triumf”⁹. Dla każdego człowieka sukces stanowi coś innego, jest jednak źródłem spełnienia, satysfakcji, motywacji do dalszego działania, a także dowartościowania i szczęścia, czyli tego, co podopiecznym SOS szczególnie jest potrzebne. Tym bardziej, że warunkiem osiągnięcia sukcesu jest wiara we własne siły, świadomość własnej skuteczności, ambicje, siła przebiccia, wytrwałość, optymistyczne podejście do życia i dystans do otaczającego świata. Wszystkie te uwarunkowania człowiek powinien wynosić z rodzinnego domu – wyposażony w tak ogromny potencjał jest w stanie osiągnąć swój sukces życiowy.

Najogólniej termin *sukces życiowy* można zdefiniować jako możliwość robienia tego, co się kocha, spełnianie swych marzeń, niezależność finansową, realizację postawionych sobie wcześniej celów. Bardzo często spotkać się można z przekonaniem, że sukces życiowy człowieka dorastającego w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zadbanego i „dobrze wychowanego”, znacznie różni się od sukcesu dzieci porzuconych, zaniedbanych lub osieroconych, które nie mogą liczyć na wiele, gdyż z góry skazane są na niepowodzenia. Nic bardziej mylnego – ambicje wychowanków Wiosek Dziecięcych są takie same jak dzieci z „normalnych” rodzin. Poniżej przytoczę zarchiwizowane wypowiedzi podopiecznych SOS Wiosek Dziecięcych w Polsce, które uzyskałam dzięki uprzejmości pani Alicji Skórowskiej-Kaczor.

Adam SOS Wioski Dziecięcej w Kraśniku po ukończeniu gimnazjum rozpoczął naukę w technikum o profilu ochrona środowiska. Chłopiec ukończył je, zdając egzamin zawodowy. Obecnie uczy się w studium zawodowym:

⁹ *Sukces*, [w:] *Słownik wyrazów obcych* PWN, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 711.



„Gdy uda mi się zdać egzamin maturalny, z pewnością będę starał się dostać na studia wyższe”, planuje. „Na jaki kierunek?”, „Jeszcze nie wiem. Być może wybiorę coś związanego z masażem lub z ochroną środowiska. Na pewno nie chciałbym być lekarzem, ani ratownikiem medycznym, ponieważ jestem bardzo wrażliwy na ludzkie cierpienie. Najgorsza jest ta bezradność. Chciałbym pomóc każdemu cierpiącemu – a niestety to się nigdy nie uda”.

Ilona z SOS Wioski Dziecięcej w Biłgoraju dzisiaj ma 21 lat, jest studentką wymarzonej filologii angielskiej: „To dzięki mojej mamie SOS naprawdę dużo potrafię. Zawsze inspirowała mnie do nauki, do rozwijania swoich zainteresowań. Kilka lat chodziłam na zajęcia taneczne i plastyczne. Korzystałam z pomocy w nauce. Pod koniec szkoły podstawowej zaczęłam uczęszczać na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego. To, że mogłam tam uczyć się i doskonalić swój angielski zawdzięczam ludziom o wielkich sercach, którzy wspierają nasze Stowarzyszenie. To dzięki tym zajęciom i wspaniałym nauczycielom, polubiłam język angielski i postanowiłam, że będę studiować filologię angielską. I znowu mi się udało, i znowu miałam szczęście – dostałam się na wymarzone studia”. Czy prawidłowo funkcjonująca rodzina zaspakajająca wszystkie potrzeby dziecka, lecz „obca”, jest w stanie znacznie przyczynić się do sukcesu dziecka niż rodzina dysfunkcyjna, lecz „swoja”, znana dziecku? Odpowiedź wbrew pozorom nie jest taka prosta i oczywista.

Początki Pauliny w Wiosce Dziecięcej SOS w Siedlcach nie były proste. Bardzo tęskniła za mamą, w wyniku czego trudno było jej się oswoić z zaistniałą sytuacją. Potrzebowała czasu. Łagodne podejście mamy SOS, Joli, i pracowników Wioski Dziecięcej w Siedlcach sprawiły, że Paulina poczuła się bezpieczna, potrzebna, a przede wszystkim kochana. Przez wszystkie lata spędzone w Wiosce dziewczynka starała się żyć jak wszyscy jej rówieśnicy, nie zważając na przykrą przeszłość. Z niechęcią wracała wspomnieniami wstecz. Miała świadomość, że dostając szansę dorastania w rodzinie zastępczej, dostała także szansę na prawidłowe rozwijanie się i normalne życie. Możliwości, jakie otrzymała, chciała wykorzystać jak najlepiej. W momencie pojawiania się jakiegokolwiek okazji uczestnictwa w kółkach naukowych, pomocy w projektach uczelnianych, zawodach, wyjazdu w obszarze granicy lub poza granicami Polski wyrażała ogromne zainteresowanie i chęci. Obecnie studiuje w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na Wydziale Nauk o Żywności. Za niecały rok czeka ją obrona pracy inżynierskiej.

Podczas wywiadów z wychowawcami Wspólnoty w Koszalinie usłyszałam, że „dla podopiecznych Stowarzyszeń SOS Wiosek Dziecięcych miarę sukcesu życiowego obrazuje umiejętność kochania i przede wszystkim bycia kochanym, poczucie zadowolenia z życia, spokój i możliwość samorealizacji w późniejszym życiu, a także poczucie własnej wartości i pewności siebie”. Moi rozmówcy uznali, że działania Stowarzyszeń SOS Wiosek Dziecięcych ukierunkowane są



na osiągnięcie sukcesu życiowego swych podopiecznych. Również wywiad z Alicją Skórowską-Kaczor potwierdza, że uwarunkowaniami osiągnięcia życiowego sukcesu są przede wszystkim samoakceptacja i poczucie własnej wartości, konkretyzacja celów, inteligencja (IQ i inteligencja emocjonalna, tzw. dojrzałość życiowa), wzmacnianie cech osobowości decydujących o konsekwencji realizacji celów życiowych, między innymi wytrwałości, zespołowości, a także konfrontowanie nastolatków z rzeczywistością poprzez doświadczenie. Osiąganie sukcesu to proces wielowymiarowy, jest wytrwałym dążeniem do wytyczonego celu, który musi być jednak prawidłowo określony. W tym pomóc mają właśnie działania rodzin zastępczych w Wioskach Dziecięcych. Przede wszystkim nowa rodzina/wychowawcy powinni pomóc dziecku zacząć życie na nowo – życie lepsze, bezpieczniejsze, spokojne. Wychowawcy powinni zaspakając potrzeby egzystencjalne, psychiczne, społeczne i rozwojowe nastolatka, przywrócić mu poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Niezbędna jest również pomoc w przeżywaniu oddzielenia od biologicznych rodziców lub wspieranie w trudnym okresie żałoby (gdy zostaje osierocone).

Pani Alicja informuje: „Każdego nastolatka, trafiającego do naszej placówki, traktujemy indywidualnie. Profesjonalna kadra specjalistów, bazująca na programach SOS, diagnozuje każdy przypadek. Przeżywające żałobę lub rozłąkę z naturalną rodziną dziecko ma zapewniony kontakt z psychiatrą i psychologiem, a także opiekę medyczną: neurologa, dentysty i innych lekarzy w zależności od indywidualnych potrzeb dziecka. Wszyscy w placówce, razem z podopiecznym, przechodzą przez kolejne etapy procesu przeżywania straty lub oddzielenia od najbliższych. Bardzo ważna jest także akceptacja siebie i swojej nowej sytuacji – nastolatek musi pogodzić się z faktem, że trafił do rodziny zastępczej i nie jest to powód do wstydu lub poczucia bycia kimś gorszym. Jest to proces długotrwały, wymagający pomocy psychologa, terapeutów i całego zespołu wychowawców SOS Wioski Dziecięcej. Samoakceptacja, akceptacja swojej przeszłości i teraźniejszości, pozytywny stosunek do siebie samego są bardzo ważnymi czynnikami pomyślnego przystosowania jednostki do przyszłego życia, warunkiem zadowolenia z siebie samego i osiągnięcia życiowego sukcesu”.

W SOS Wioskach Dziecięcych wychowawcy kształtują samoocenę swych podopiecznych tak, aby była ona w końcowej fazie ich wychowania stabilna i pozytywna. W opinii pani Alicji: „Samoocena młodego człowieka jest rezultatem jego doświadczeń (niestety przede wszystkim traumatycznych), dlatego też wychowawca stara się tak kierować dalszym rozwojem podopiecznego, aby uwierzył we własne możliwości, podnosił poczucie własnej wartości. Należy jednak przy tym pamiętać, aby wszelkie działania podejmowane w tym celu opierały się na rzeczywistych możliwościach i predyspozycjach nastolatka, a nie były próbą doścignięcia zbyt wyidealizowanych i odległych wzorów. Jednocześnie też wychowawcy, podczas zajęć z nastolatkiem, wskazują te aspekty jego



charakteru i postępowania, nad którymi powinien popracować. SOS Wioski Dziecięce akceptują każdego podopiecznego, takim, jakim jest. Tylko wtedy można pomóc mu w tym, aby stał się takim, jakim chciałby się stać i samorealizować się. Poza tym kontakty z osobami, które znalazły się w takiej samej sytuacji, a więc z innymi mieszkańcami Wioski, w której wszyscy siebie akceptują i wspierają w działaniu, mają ogromne znaczenie dla przezwyciężenia ewentualnego wstydu, poczucia bycia gorszym i ciągłego podwyższania samooceny. To wszystko ma wielki wpływ na późniejszy sukces życiowy podopiecznego Wioski.

Młodego człowieka należy postrzegać w sposób integralny, we wszystkich sferach jego osobowości: fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, rozwoju duchowego. Wychowawca SOS Wioski Dziecięcej swoją działalnością ma możliwość wzmacniania rozwoju swoich podopiecznych w tych sferach. Podczas wspólnych rozmów, zajęć z wychowawcami i specjalistami, a także dzięki kontaktom z rówieśnikami stopniowo poznaje, kim jest, kształtuje coraz pełniejszy obraz samego siebie, rozpoznaje swoje talenty i ograniczenia oraz uczy się akceptować siebie takim, jakim jest. Równocześnie otrzymuje od wychowawcy cenną odpowiedź, kim może być, jak rozwinąć w sobie to, co najwartościowsze, jak stać się w pełni dojrzałym człowiekiem. Wychowawcy pomagają młodym ludziom w konkretyzacji swych celów życiowych. Przeprowadzanych jest wiele zajęć i indywidualnych spotkań z wychowankami mających na celu ich ukierunkowanie w dalszej edukacji, na przykład pomoc w wyborze szkoły ponadgimnazjalnej, odnalezienia w sobie pasji lub zachęcanie do dalszego jej rozwijania, a także do pracy nad sobą, aby nadrobić zaległości edukacyjne niezbędne do osiągnięcia swego celu. Pomagamy uzupełniać wykształcenie i umiejętności, na przykład kierujemy na prawo jazdy, obsługę wózków widłowych. Staramy się, aby nasi podopieczni wyznaczyli sobie życiowy cel zgodnie z własnymi możliwościami, marzeniami i pragnieniami. Naszym celem jest, aby nasi wychowankowie znaleźli dobrą pracę, zgodną z ich predyspozycjami, dającą im niezależność w dorosłym życiu. Na tyle staramy się poznać każdego podopiecznego, aby móc mu odpowiedzieć, doradzić, zachęcić. Organizujemy zajęcia *Ku dorosłości*, na których omawiane jest przygotowanie i przebieg rozmowy kwalifikacyjnej, podpowiadamy jak napisać życiorys, a także skutecznie szukać pracy i współpracować z instytucjami pomocowymi, jak Urzędy Pracy. Uczymy, jak poruszać się po rynku pracy. To również bardzo ważne w osiągnięciu życiowego celu”.

Podczas pomocy podopiecznym w osiągnięciu życiowego celu wychowawcy muszą zmierzyć się z problemem nastolatków, którzy mają za sobą traumatyczne przeżycia oraz negatywne doświadczenia w naturalnej rodzinie – z wyuczoną bezradnością. Teoria wyuczonych bezradności została sformułowana przez amerykańskiego psychologa Martina Seligmana, który przez



wiele lat pracował nad wyjaśnieniem mechanizmu powstawania bierności i rezygnacji. W psychologii teoria wyuczonej bezradności określana jest jako przekonanie o braku kontroli i wpływu na zdarzenia. Wyuczona bezradność jest poddaniem się, zaprzestaniem działania, które wynika z przekonania, że cokolwiek się zrobi, nie będzie to miało żadnego znaczenia, gdyż z góry jest się skazanym na niepowodzenia. Według Elaine Walker wyuczona bezradność prowadzi do wielu negatywnych skutków, które mogą przejawiać się w 3 sferach:

- deficytach poznawczych, które polegają na ogólnym przekonaniu, iż nie ma takich sytuacji, w których możliwa jest zmiana; że w konkretnej sytuacji nic nie można zrobić i nikt nie jest w stanie pomóc;
- deficytach motywacyjnych, które polegają na tym, że nastolatek zachowuje się biernie, jest zrezygnowany, nie podejmuje żadnych działań, aby zmienić swoją sytuację;
- deficytach emocjonalnych, które objawiają się stanami apatii, lęku, depresji, uczucia zmęczenia, niekompetencji i wrogości¹⁰.

Odnosząc się do powyższego, zdaniem pani Alicji, „przeciwdziałanie i zapobieganie teorii wyuczonej bezradności, szczególnie wobec nastolatków, powinno opierać się na wyposażeniu ich w kompetencje zwiększające odporność oraz zdolności radzenia sobie w życiu, zmiany nawyków myślowych, trenowania umiejętności racjonalnego, optymistycznego myślenia służącej lepszemu radzeniu sobie z rzeczywistością. Ważnym aspektem programu profilaktyki bezradności w SOS Wiosce Dziecięcej w Koszalinie jest doskonalenie umiejętności rozwiązywania różnorodnych problemów intra- i interpersonalnych. Służą temu różnorodne zajęcia, rozmowy z wychowawcami, rówieśnikami (także z wychowankami rodzin zastępczych z całego kraju i Europy), wymiana doświadczeń, ale przede wszystkim konfrontowanie wychowanków z rzeczywistością. Są oni mobilizowani do wakacyjnej pracy zarobkowej, dzięki czemu nabywają umiejętności gospodarowania pieniędzmi, oszczędzania ich oraz szacunku do nich. Przede wszystkim zyskują jednak przekonanie, że swą pracą i aktywnością są w stanie zmienić swoje życie. Pomaga im w tym także wolontariat w instytucjach pomocowych, na przykład hospicjum lub schroniskach, a także wolontariat za granicami kraju (na przykład w berlińskim ZOO lub polsko-niemieckiej księgarni). Nastolatek ma wówczas pewność, że jest w stanie poradzić sobie także poza granicami kraju – oczywiście przy jednoczesnym szkoleniu swoich umiejętności. W Wiosce Dziecięcej, w swej *patchworkowej* rodzinie, nastolatki wykonują wszelkie codzienne czynności domowe które nie tylko kształtują ich poczucie obowiązku, sprawiają, że mają swój wkład w prowadzenie wspólnego domu, uczą współpracy ze współmieszkańcami, lecz

¹⁰ M. Seligman, E. Walker, D. Rosenhan, *Psychopatologia*, Warszawa 2003.



także mogą inspirować do wybrania przyszłego zawodu. Podopieczni uczą się wszelkich prac domowych, niezbędnych w prowadzeniu własnego gospodarstwa domowego. Osiągnięcie sukcesu życiowego uzależnione jest od życiowego startu młodego człowieka – znalezienia dobrej pracy i mieszkania. Zapewnienie wychowankom niezależnego życia jest podstawowym założeniem Wioski Dziecięcych SOS. Obecnie w Polsce pozyskanie mieszkania bez pomocy finansowej jest dość trudne. Problem ten jest szczególnie dotkliwy dla wychowanków, którzy nie mogą liczyć na wsparcie rodziny naturalnej. Rodziny SOS pomagają im w starcie życiowym w ściśle określony sposób. Pomaganie młodzieży w rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego oparte jest na szeroko pojętej kulturze oszczędzania, obejmującej między innymi dokładną znajomość historii życia dziecka – jego prawa do spadku, renty itp. Poza tym oszczędzanie na mieszkaniu planowane jest z odpowiednim wyprzedzeniem i wprowadzone od pierwszych dni pobytu dziecka w Wiosce”.

W trakcie mojej wizyty w SOS Wiosce Dziecięcej Wspólnoty Mieszkaniowej w Koszalinie dowiedziałam się, że obowiązuje w niej *Program mieszkaniowy dla wychowanków Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce*. Z dokumentu tego jasno wynika, że służy on pomocą wychowankom Stowarzyszenia w starcie w dorosłe życie. Podopieczni Stowarzyszenia (uczestnicy programu), po zakwalifikowaniu do niego, otrzymują pomoc w postaci nieoprocentowanej pożyczki mieszkaniowej w wysokości określonej przez odpowiednią uchwałę Zarządu¹¹. Również program *Mieszkania nadzorowane* to forma pomocy w procesie usamodzielnienia wychowanków SOS. Pozyskanie nadzorowanego zamieszkania na zewnątrz związane jest z kształtowaniem samodzielności dziecka i jego odpowiedzialności za swoje życie. Program ten trwa do trzech lat. Młody człowiek mieszka na zewnątrz na zasadach najmu (na stacji, w akademiku, w wynajętym mieszkaniu), użyczenia mieszkania lub we własnym mieszkaniu. Niezbędnym i koniecznym warunkiem otrzymania samodzielnego zamieszkania jest ukończenie przez podopiecznego szkoły, zdobycie zawodu i podjęcie pracy. W wyjątkowych wypadkach może on skorzystać z tego programu po ukończeniu szkoły średniej i podjęciu nauki w studium lub na studiach wyższych. Decyzję o tym podejmuje wówczas zgodnie z wymogami ustawy o pomocy społecznej¹² stały zespół ds. okresowej oceny sytuacji wychowanka, w skład którego wchodzi lider wspólnoty młodzieżowej, jej główny opiekun, psycholog, pracownik socjalny, matka SOS i, jeśli to możliwe, dyrektor wioski. Mogą być do niego zapraszane także inne ważne dla wychowanka osoby spoza SOS. Kształtując swoje życie poprzez konfrontację z realnym życiem na zewnątrz, młody człowiek nie tylko otrzymuje szansę na

¹¹ Tamże.

¹² Ustawa z dn. 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Dz. U. 2011 r. Nr 149, poz. 887.



odpowiednie przygotowanie do dorosłości, lecz także do ponoszenia konsekwencji własnych wyborów¹³.

SOS Wioski Dziecięce znacznie przyczyniają się do osiągnięcia różnorodnych celów życiowych swoich podopiecznych, mimo tego, że ich sytuacja jest mniej korzystna od sytuacji dziecka wychowującego się w rodzinie własnej. Opieka pracowników Wiosek obejmuje wychowanków jeszcze długo po tym, gdy opuszczą oni swoją „przyszywaną rodzinę”. Wioski Dziecięce zapewniają ich podopiecznym prawidłowe warunki życiowe, zaspokajają potrzeby, zwłaszcza biologiczne, psychiczne i społeczne, a także przygotowują do samodzielnego życia i realizowania w nim swych marzeń i pragnień. Poza tym, jak zauważa Alicja Skórowska-Kaczor, sukces życiowy to nie konkretne osiągnięcie, lecz wewnętrzne poczucie. Nie każdy o tym pamięta. Pracownicy placówki robią więc wszystko, aby ich podopieczni szukali tego spełnienia w sobie, nie przekładali go jedynie na rzeczy materialne, lecz realizowali także życiowe cele, takie jak pomoc innym i doskonalenie siebie.

Bibliografia

- Cudak H., *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, PTHP, Warszawa 1999.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A.W., *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Adam Marszałek, Toruń 2000.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1988.
- Łobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, Impuls, Kraków 2004.
- Seligman M., Walker E., Rosenhan D., *Psychopatologia*, przekł. J. Gilewicz, A. Wojciechowski, Zys i S-ka, Warszawa 2003.
- Sukces*, [w:] *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. J. Tokarski, PWN, Warszawa 1980.
- SOS Wioski Dziecięce, <http://wioskisos.org/rodzice/o-nas> [dostęp: 11.09.2014].
- Ustawa z dn. 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Dz. U. z 2011 r. Nr 149, poz. 887.

Activities aimed at achieving life success by the charges of the SOS Children's Village

Abstract: The article presents the role of a foster family in meeting basic and psychological needs of a teenager, shaping their cognitive, emotional and social needs, and equipping them with a certain system of values, social norms as well as attributes necessary to succeed in adult life. The activities of the SOS Children's Village of the Youth Housing Community in Koszalin are the subject

¹³ Tamże.



matter of the article. These activities aim to raise the charges' self-acceptance and self-esteem as well as assist in accomplishing their objectives and reaching maturity. Furthermore, the activities focus on strengthening the qualities, namely perseverance and teamwork, which determine consistent achievement of life goals. Another aim of the activities is helping the teens to confront the real world through experience. The article concerns psychological, pedagogic and medical assistance, motivation in education, development of passions and interests, as well as individual sessions with educators and specialists. It also deals with overcoming learned helplessness, and involving the charges in both seasonal work and volunteering. Finally, the article presents the implementation of housing programs for those who have already left the institution.

Keywords: family, learned helplessness theory, life success, SOS Children's Village, protégés, self-esteem

Słowa kluczowe: poczucie wartości, podopieczni, rodzina, SOS Wioska Dziecięca, sukces życiowy, teoria wyuczonej bezradności, wychowankowie

